

Atak rakiet izraelskich na Strefę Gazy

14 kwietnia 2011

W czwartek 7 kwietnia, służby medyczne w Gazie doniosły, że 5 Palestyńczyków zginęło, a co najmniej 40, w tym dzieci, odniosło rany w kilku izraelskich nalotach i atakach z ziemi, które rozpoczęły się w tego dnia w południe.

Bojownik z Brygad Al Kassam, zbrojnego ramienia Hamasu, został zabity w bombardowaniu rejonu Al Shouka w Rafah, na południu Strefy Gazy. Poległego zidentyfikowano jako Saleha Al Tarabeen.

Trzech mieszkańców Gazy, zidentyfikowanych jako Mohammad Al Mahmoun, 22 lata, Mos'ab Al Sofy, 17 lat, oraz Khaled Ad-Dabary, 23 lata, zginęło w bombardowaniu rejonu Al Dżaradat w Rafah.

W czwartek w południe, Mahmud Al Manasra, 50 lat, zginął, a co najmniej 5 innych osób, w tym dziecko, zostało rannych w eksplozjach ponad 20 izraelskich pocisków wystrzelonych na dzielnicę Al Shijaeyya, na wschodzie miasta Gaza.

Ponadto czwórka Palestyńczyków odniosła lekkie obrażenia, gdy izraelska armia wystrzeliła 3 pociski na Międzynarodowe Lotnisko Gaza w Rafah. Lotnisko nie wykonuje żadnych operacji od 2000 roku, wielokrotnie było bombardowane i zostało zniszczone przez armię izraelską.

Siły izraelskie zbombardowały również kilka domów na wschód od Chan Junis, w południowej części Stery Gazy; powodując straty; nie odnotowano żadnych rannych. Jedno dziecko zostało ranne przez pocisk artyleryjski, który uderzył w rejon Al-Karara, na wschodzie Chan Junis.

Izraelskie Siły Powietrzne wystrzeliły pociski na obóz

szkoleniowy Brygad Al Kassam z Hamasu w Bejt Lahia, w północnej części Strefy Gazy oraz zbombardowały otwartą przestrzeń wokół szpitala im. Męczenników Al Aksy.

Na południu Gazy izraelski pocisk trafił w lokalny ambulans, powodując zniszczenia i lekko raniąc kierowcę.

Źródła medyczne doniosły, że kolejny ambulans został wybrany na cel przez Izraelskie Siły Powietrzne, i że w ataku tym ośmiu Palestyńczyków, w tym dzieci, zostało rannych.

Palestyński rolnik został ranny w wyniku ostrzału rejonu Al Waha, na północnym zachodzie od miasta Gaza.

Kilka uderzeń z powietrza nastąpiło w rejonie na wschód od Dir Al-Balah w centralnej części Strefy Gazy oraz w rejonie Al Hawuz obok bazy Al Rantissi, na północy Gazy. Doprowadziły one do licznych zniszczeń.

Przebywający w Kairze, Główny Negocjator Palestyński, Dr. Saeb Erekat, powiedział agencji informacyjnej Maan, że izraelskie groźby oraz ataki zagrażają bezpieczeństwu w regionie, oraz że Izrael musi wstrzymać wszystkie swoje naruszenia prawa wobec mieszkańców Palestyny.

Tymczasem, rzecznik armii Izraela, Awiszaj Adraee, powiedział Maan, że armia ocenia sytuację i może uciec się do operacji na większą skalę przeciwko Gazie.

Dodał, że „to co armia izraelska robi teraz jest tylko rutynową operacją poprzedzającą większy atak”, który jest prawdopodobny po tym, jak armia i politycy oszacują sytuację.

Adraee oświadczył później, że to Hamas jest odpowiedzialny za ostatnią eskalację.

W czwartek dwoje Izraelczyków, w tym uczeń, zostało rannych, gdy pocisk wystrzelony z Gazy trafił w szkolny autobus na południu Izraela.

Co więcej, Brygady Al Kassam z Hamasu wystrzeliły pociski na bazę wojskową Sofa, znajdującą się blisko granicy z Gazą.

Brygady stwierdziły, że atak był odwetem za zabicie trzech bojowników, którzy zginęli w ataku wojsk izraelskich w Chan Junis, w południowej części strefy Gazy.

Szef sztabu izraelskiej armii, Benny Gant, odwiedził bazę wojskową oraz objechał okolicę przekonując mieszkańców do zachowania spokoju, dodając, że „armia zrobi wszystko aby zapewnić im bezpieczeństwo, nawet jeśli będzie to wymagało operacji militarnej w Gazie”.

Izraelski minister obrony, Ehud Barak, powiedział, że armia występuje przeciwko tym atakom i zrobi co będzie mogła aby je zatrzymać.

Później zaznaczył, że „Żelazna Kopuła”, czyli system zainstalowany do przechwytywania pocisków z Gazy działa, ale dodał, że Izrael, nie może twierdzić że system zapewnia pełną ochronę.

W momencie kiedy władze Izraela oraz agencje prasowe rozpisują się nad skutecznością „Żelaznej kopuły”, Basem Na'im – minister zdrowia w Strefie Gazy ogłosił, że w wyniku trwającego 4 dni zamknięcia granic Gazy w strefie zabrakło 150 rodzajów leków. Całkowita blokada granic Strefy Gazy oraz ataki lotnicze trwają nadal.

W wyniku trwających przez ostatni tydzień izraelskich ataków lotniczych, lądowych oraz morskich w Strefie Gazy 19 Palestyńczyków straciło życie a ponad 70 jest rannych. W niedzielę Liga Arabska zwróciła się do Rady Bezpieczeństwa ONZ z prośbą o wprowadzenie nad Strefą Gazy strefy zakazu lotów.

Sytuacja mieszkańców Strefy Gazy, pomimo tzw. „złagodzenia” blokady nie uległa poprawie. Jak podaje OCHA (Biuro NZ ds Koordynacji Pomocy Humanitarnej na Okupowanych Terytoriach Palestyńskich) w swoim najnowszym raporcie z marca br.

mieszkańcy Gazy nadal żyją w skrajnej nędzy, zdesperowani głodem próbują przemyścić żywność przez tunele z Egiptu podejmując działania w tzw. "strefach przygranicznych" najeżonych izraelskimi wieżami bezpieczeństwa, zastępami żołnierzy oraz zdalnie sterowanymi karabinami maszynowymi.

Tłumaczenie i opracowanie: Agnieszka Jagiełło

Na podstawie: palsolidarity.org, palestinemonitor.org

Źródło: [Kampania Solidarności z Palestyną](#)